

## MARIA TALMONT-KAMIŃSKA

Wiadomość o śmierci Marysi Talmont-Kaminskiej dla nas wszystkich była wielkim zaskoczeniem. Ta pełna życia, planów, oddana Bogu, Ojczyźnie i Maryi osoba odeszła w tym roku, 26 sierpnia w Święto Matki Bożej Częstochowskiej. Dla wielu był to znak, że Królowa Polski powołała swoją ukochaną córkę do wieczności.

Marysia przeżywszy 88 lat zmarła w otoczeniu rodziny w Milanówku pod Warszawą. Marysia Talmont przyleciała z mężem i dwoma synami do Melbourne w 1982 roku jako emigrantka solidarnościowa. Po wybuchu Stanu Wojennego z grupą przyjaciół szybko założyła organizację o nazwie „Support for Solidarność”. Jej patriotyzm, miłość do Boga i Ojczyzny dały siły, aby prowadzić 10-dniową głódówkę przed Melbourne Town Hall pod hasłem „Żądamy uwolnienia więźniów politycznych w Polsce”. *Nota bene* wśród których znajdował się wtedy Adam Michnik – późniejszy założyciel „Gazety Wyborczej”.

Marysia Talmont przez 12 lat prowadziła wtorkowe audycje Polskiej Grupy Radiowej 3ZZZ. W swoich programach poruszała zagadnienia kulturalne, polityczne i zdrowotne. Pośród znanych cykli były m.in. „Rozmowy o zdrowiu”, których stałym gościem był dr Wojciech Kiełczyński. Z czasem, Marysia przejęła odpowiedzialność za przygotowywanie programów katolickich. W trakcie tych programów przekazywała m.in. informacje z Medjugorie, a także korzystała z materiałów przygotowanych przez Radio Maryja. Po roku 1998 audycje wtorkowe przejęła Zosia Kemp, bo Marysia rozpoczynała nowy rodzaj swego życia i swej służby Bogu, Ojczyźnie i Maryi.

Wyleciała do Medjugorie. Pierwszy pobyt był krótki, miesięczny, ale następny już czteromiesięczny. Czas spędzała na modlitwie, medytacji, rozmowach z pielgrzymami. Zauważyła, że pielgrzymi z Polski są najliczniejszą grupą odwiedzającą Medjugorie, a nie posiadają swojego domu pielgrzymkowego, który pomógłby im pogłębić duchową formację. Dla Marysi powstanie polskiego domu pielgrzymy było koniecznością. Czuła, że to jest misja do której powołuje ją Maryja.

Do Melbourne leciała już z postanowieniem, że wraca na stałe do domu, do Ojczyzny, do wolnej III Rzeczypospolitej. Tam będzie kontynuowała swoją misję. W roku 2000 kontener z ubieranym dobytkiem popłynął do Polski. Na lotnisku Marysię żegnała ze

łzami w oczach Grupa Odnowy w Duchu Świętym, której była współincjatorką. Razem z Marysią wróciło do wolnej Polski jej dwóch dorosłych synów – jeden po studiach filozoficznych w Melbourne, a drugi z Nowej Zelandii, porzucając dobrze zapowiadającą się karierę fotografa artystycznego.

Idea powołania do istnienia Polskiego Domu Pielgrzyma w Medjugorje wzrastała powoli. Marysia wraz z Krzysztofem, pielgrzymem poznanym w Madjgorie, stuknęła do wielu drzwi kościelnych. Aż wreszcie, w 2021 roku, wspólnota księży pallotynów kupiła ośrodek w Medjugorje i założyła Polski Dom Pielgrzyma Królowej Apostołów Pokoju.

Na chwale Najświętszej Maryi Panny, Marysi misja spełniona – Bogu chwała!!!

Marysia Talmont-Kamińska dopełniła swojej służby Bogu, Ojczyźnie i Maryi. Była kobietą z pasją, odważną i pełną dobroci, miłującą polską kulturę i historię. Taka pozostanie w naszej pamięci. Za jej życie dziękujemy Bogu.

Małgorzata Gazecka

16 listopada 2024